



Sygn. akt II CSK 304/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Beata Janiszewska
SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa W. M.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń (...) w W.
o zapłatę i rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) częściowo co do oddalenia apelacji powódki oraz zmienia go w ten sposób, że:

a. zasądzoną w punkcie I.1. tytułem skapitalizowanej renty kwotę 55 822 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset dwadzieścia dwa złote) podwyższa do kwoty 60 116 zł (sześćdziesiąt tysięcy sto szesnaście złotych),

b. dodaje punkt I.3. w następującym brzmieniu: "w miejsce odsetek ustawowych za opóźnienie zasądzonych od zadośćuczynienia w kwocie 250 000 zł (dwieście pięćdziesiąt

tysięcy złotych) od 2 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty zasądza odsetki ustawowe od tej kwoty od 5 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;"

2. oddała skargę kasacyjną w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) w W. na rzecz W.M. kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;

4. nakazuje pobrać od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 2 604 zł (dwa tysiące sześćset cztery złote) tytułem części nieuiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej;

5. nakazuje pobrać od W. M. z zasądzanego na jej rzecz roszczenia kwotę 1 302 zł (tysiąc trzysta dwa złote) tytułem części nieuiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej.

UZASADNIENIE

1. W pozwie z 13 lutego 2013 r. W. M. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) w W. na jej rzecz kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od 12 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 1 200 zł miesięcznie tytułem renty, poczynawszy od grudnia 2012 r., a także o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości, skutki wypadku, które do tej pory nie ujawniły się. Roszczenie swoje wywodziła z doznanej w wyniku wypadku komunikacyjnego z 19 lipca 2012 r. krzywdy, za którą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W piśmie procesowym z 18 listopada 2014 r. powódka rozszerzyła dotychczasowe powództwo, żądając zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 100 000 zł od 12 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 150 000 zł od dnia wniesienia pisma zawierającego rozszerzenia powództwa do

dnia zapłaty, a także zasądzenia kwoty 2 750 zł tytułem renty płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od sierpnia 2012 r.

2. Wyrokiem z 1 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w K.:

1. zasądził od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) w W. na rzecz W. M. kwotę 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 147 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększenie potrzeb i utratę zdolności do pracy, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od sierpnia 2012 r.;

3. ustalił odpowiedzialność pozwanego wobec powódki za skutki zdarzenia z 19 lipca 2012 r. mogące powstać w przyszłości;

4. oddalił powództwo w pozostałej części;

5. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. kwotę 12 306,58 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

7. nie obciążył powódki pozostałymi kosztami sądowymi.

3. Wyrokiem z 20 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji powódki i pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w K.:

1. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 55 822 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2012 r. do listopada 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i dalej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę w wysokości 2 147 zł miesięcznie płatną z góry do 10. dnia każdego miesiąca, przy czym pierwsza płatna w terminie do 10 grudnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami w okresie

do 31 grudnia 2015 r. i dalej z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2016 r. za opóźnienie w płatności każdej z rat;

3. oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

4. oddalił apelację powódki w całości;

5. zasądził od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) w W. na rzecz W. M. kwotę 4 050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, a mianowicie następujące: 19 lipca 2012 r. w godzinach południowych B. H. kierowała samochodem marki „F.” o nr. rej. (...) ulicą F. w K. z kierunku od ulicy E. w kierunku ulicy N. B. H. nie miała pasażerów. Dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą D. B. H., chcąc skręcić na skrzyżowaniu w lewo (patrzac z jej kierunku jazdy), zatrzymała pojazd w celu ustąpienia pierwszeństwa pojazdom jadącym ulicą F. w kierunku ulicy E. Następnie podjęła manewr skrętu w lewo, tj. w ulicę D., która była drogą jednojezdniową, dwukierunkową o zmiennej szerokości. W pasie ulicy D. nie było chodnika ani przejścia dla pieszych. W tym samym czasie ulicą D., w kierunku do skrzyżowania z ulicą F., lewym poboczem (patrzac w kierunku ul. F.) szła W. M. Po upewnieniu się, że z żadnej ze stron nie nadjeżdża pojazd, W. M. weszła na ul. D., zamierzając przekroczyć ją ze strony lewej na prawą. W. M. kierowała się w stronę wysepki rozdzielającej ul. D. i P. Przechodziła przez ulicę D. prostopadle do jej osi. B. H., wykonując manewr skrętu w lewo z ul. F. w ul. D., którą przekraczała W. M., nie zachowała wymaganej ostrożności, albowiem nienależycie obserwowała przedpole drogi. W wyniku powyższego nie zauważyła przechodzącej przez jezdnię po jej torze jazdy W. M. i potraça ją. W następstwie zderzenia W. M. doznała następujących obrażeń: urazu głowy, pourazowego krwiaka nadtwardówkowego lewostronnego, złamania kości skroniowej lewej, stłuczenia prawej półkuli mózgu oraz obrzęku mózgu, które naruszyły funkcjonowanie czynności narządu jej ciała na okres powyżej 7 dni.

Powódka swym postępowaniem nie przyczyniła się do zaistnienia wypadku.

Wyrokiem z 23 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w K. II Wydział Kamy warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonej B. H. o czyn z art. 177

§ 1 K.k. Wyrokiem z 3 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

W dniu zdarzenia samochód marki F. nr rej. (...) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie Ubezpieczeń (...) w W..

Sąd Apelacyjny podzielił szczegółowe ustalenia faktyczne co do obrażeń doznanych przez W. M., co do podjętych procedur medycznych oraz zakresu opieki medycznej i pozamedycznej świadczonej powódce w kolejnych miesiącach i latach po wypadku. Zwrócił uwagę na wszelkie następstwa wypadku w zakresie zdrowotnym, zwłaszcza trudności psychiczne i psychologiczne, funkcjonowania rodzinnego i społecznego powódki, niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji; podkreślił znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, zakres doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia co do linii zawodowej powódki, jej kondycji, zajęć i zainteresowań przed wypadkiem, jak też obecnej sytuacji: trudności w codziennym funkcjonowaniu, uzależnienia od stałej pomocy osób trzecich, zmianie percepcji rzeczywistości i reagowaniu na nią. Ustalił wysokość dochodów i wydatków związanych z wypadkiem.

4. Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenie zadośćuczynienia na poziomie 250 000 zł, przy uwzględnieniu stanu zdrowia powódki, procesu jej leczenia oraz warunków społeczno-gospodarczych społeczeństwa. Zaaprobował również określenie wysokości renty i daty, od której winna ona być wypłacana. Równocześnie Sąd Apelacyjny dokonał kapitalizacji renty za okres od sierpnia 2012 r. do listopada 2014 r. w kwocie po 2 147 zł miesięcznie, z odsetkami od 11 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast stanowiska powódki, jakoby doszło do naruszenia art. 481 § 1 K.c., art. 817 § 2 K.c. i art. 363 § 2 K.c. poprzez zasądzenie odsetek od przyznanego zadośćuczynienia od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Podniósł, że zachodziły wątpliwości co do odpowiedzialności pozwanego za krzywdę powódki, które na datę wniesienia pozwu w niniejszej sprawie nie zostały rozwiane, zaś przesądzenie zasady

odpowiedzialności powiązał z wydaniem wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne wobec sprawcy wypadku (prawomocny od 3 listopada 2014 r.). Co więcej, po wydaniu wyroku przez sąd karny doszło do rozszerzenia powództwa, kiedy to wskazano na dodatkowe negatywne konsekwencje w stanie zdrowia powódki, a to encefalopatię pourazową, zespół piramidowy prawostronny, zaburzenia adaptacyjne, zaburzenia nastroju, zaburzenia poznawcze, uraz barku, lewej kończyny dolnej, konieczność poddania się kolejnej operacji. Skoro zaś sąd, zasądzając zadośćuczynienie, winien brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego wypadku, a zasadą jest, że dniem określenia rozmiaru krzywdy i należnej z tego tytułu kwoty zadośćuczynienia jest dzień wyrokowania, jedynie w przypadku wystąpienia wyjątkowych okoliczności należałoby ustalić wysokość zadośćuczynienia według innej daty. Dodatkowo wskazał, że wysokość zasądzonej kwoty (250 000 zł) nie powinna pozostawać bez wpływu na datę początkową dochodzenia odsetek.

5. Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go co do nieuwzględnionej kwoty 4 294 zł wynikającej z błędnego obliczenia skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2012 r. do listopada 2014 r., jak też w zakresie oddalenia apelacji powódki w zakresie odsetek od zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie - co do kwoty 73 815 zł.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 444 § 2 w zw. z art. 361 § 2 k.c. oraz art. 817 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku:

- poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 60 116 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2012 r. do listopada 2014 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i dalej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.,

- poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od kwot: 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 12 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od

5 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Sąd Apelacyjny podjął decyzję o kapitalizacji renty przypadającej na rzecz powódki za okres od sierpnia 2012 r. do listopada 2014 r., zaś renta przypadająca za kolejne miesiące nie została skapitalizowana. Uwzględniając, że okres sierpień 2012 r. - listopad 2014 r. obejmuje 28 miesięcy, a renta miesięczna opiewa na 2 147 zł, jako błędne należy potraktować zasądzenie przez Sąd Apelacyjny kwoty 55 822 zł a nie prawidłowo obliczonej kwoty 60 116 zł ($28 \times 2\,147 \text{ zł} = 60\,116 \text{ zł}$). Stwierdzenie naruszenia art. 444 § 2 w zw. z art. 361 § 2 k.c. obligowało Sąd Najwyższy do uwzględnienia skargi kasacyjnej w tym zakresie.

7. W orzecznictwie sądowym zagadnienie terminu, od którego winny być zasądzone odsetki za opóźnienie w spełnieniu zadośćuczynienia, jak też powiązane z nim ściśle zagadnienie określenia terminu wymagalności roszczenia o zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym, rozwiązywane bywa na kilka sposobów. Pierwszym historycznie rozwiązaniem było uznanie, że odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należne są pokrzywdzonemu po upływie terminu spełnienia świadczenia wyznaczonego wezwaniem dłużnika przez wierzyciela do wykonania (np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNCP 1971/6/103; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 1973 r., I CR 55/73, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 1980 r., II CR 131/80, OSNC 1980/11/223; uchwała Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1995 r., III CZP 69/95, OSNC 1995/10/144; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40; wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12, niepubl.).

Kolejne chronologicznie stanowisko, będące w znacznej mierze wynikiem uwzględnienia zjawiska hiperinflacji, opierało się na założeniu zasądzania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia dopiero od dnia wydania wyroku,

zwłaszcza że towarzyszyło mu ustalanie wysokości świadczenia według stanu i cen z daty wyrokowania. W orzeczeniach z tego nurtu uznawano bowiem, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (uchwała Sądu Najwyższego z 8 lipca 1993 r., III CZP 80/93, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1994 r., III CZP 184/93, OSNC 1994/7-8/155; uchwała Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995/2/26; wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1998 r., II CKN 875/97, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 1999 r., II CKN 477/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2003 r., IV CK 130/02, niepubl.), choć równocześnie zapadały orzeczenia, w których Sąd Najwyższy dopuszczał ustalenie wysokości zadośćuczynienia według rozmiaru krzywdy na datę wyroku, a w konsekwencji także zasądzenie odsetek od daty wyroku (np. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1999 r., II CKN 405/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2003 r., V CKN 1723/00, niepubl.).

Trzecie stanowisko ma charakter pośredni, albowiem nakazuje uwzględnić okoliczności danej sprawy (np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2018 r., V CSK 142/17, niepubl.).

8. Zgodnie z art. 481 § 1 K.c. odsetki należą się wierzycielowi wówczas, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, to jest, kiedy nie spełnia tego świadczenia w terminie. Odsetki te należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi

odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (np. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, niepubl.). Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 *in fine* K.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie.

W ocenie Sądu Najwyższego należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie na podstawie art. 445 k.c. nie ma charakteru konstytutywnego. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że jest to orzeczenie deklaratoryjne, albowiem możliwość przyznania przez sąd „odpowiedniej” sumy jest jedynie konsekwencją niewymiernego charakteru okoliczności przesądzających o jego przyznaniu i jego wysokości; nie zakłada natomiast ona dowolności ocen sądu (ostatnio np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, niepubl.) Przyjęcie odmiennego stanowiska *a priori* prowadziłoby do wniosku, że odsetki od świadczenia przyznanego konstytutywnym orzeczeniem nie mogą przysługiwać przed datą wydania tego konstytutywnego orzeczenia.

9. Równocześnie jednak Sąd Najwyższy wyraża przekonanie, że - pomimo niemal powszechnego uznania dla zastosowania art. 363 § 2 K.c. także w przypadku orzekania o zadośćuczynieniu (wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 1990 r., II CR 225/90, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2002 r., II CKN 604/99, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, niepubl.) - rzeczywiste zastosowanie tej regulacji w tym przypadku musi być istotnie ograniczone. Przede wszystkim odwołanie do „cen”, o którym mowa w art. 363 § 2 K.c., do zadośćuczynienia może odnosić się jedynie w tym sensie, że odwołuje się do wartości pieniądza, w którym wyrażana jest „odpowiednia” wysokość zadośćuczynienia.

Co więcej, wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 K.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158; wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009/D/106).

10. Artykuł 455 K.c. stanowi, że jeśli termin spełnienia świadczenia nie wynika z treści ani z właściwości zobowiązania, to zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o jego przekształceniu w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel, wzywając dłużnika do spełnienia świadczenia w określonym rozmiarze. Nie można jednak pominąć, że w przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń istnieje regulacja szczególna (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, niepubl.), a to art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 tej ustawy:

1. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

2. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Jeżeli ubezpieczyciel nie płaci odszkodowania lub zadośćuczynienia w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 lub 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z tych świadczeń i w konsekwencji odsetki za opóźnienie w ich zapłacie należą mu się niewątpliwie w terminie określonym zgodnie z tymi przepisami.

W tym miejscu należy zauważyć, że konstrukcja uprawnienia do żądania odsetek przez wierzyciela od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić. Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest jednak tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko do co zasady, ale również co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć zatem również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe, o terminie, od którego należy naliczać odsetki, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela, występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane po wezwaniu do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona. Z kolei w sytuacjach, w których odpowiedzialność za krzywdę lub też istnienie krzywdy oraz jej zakres są niejasne i konieczne jest często żmudne przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach, niemożliwe do przeprowadzenia w postępowaniu likwidacyjnym, adekwatnym terminem, od którego mogą być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę, jest termin późniejszy, ale nie przekraczający daty wyrokowania.

11. W niniejszej sprawie zdarzenie szkodzące miało miejsce 19 lipca 2012 r., zaś szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela już 15 października 2012 r.

Tymczasem w okresie tym organy ścigania wykluczyły, by odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie ponosiła kierująca pojazdem, której ochrony ubezpieczeniowej udziela pozwany, w konsekwencji w oparciu o posiadane dane zakład ubezpieczeń wskazywał, że do zdarzenia drogowego doszło wyłącznie z winy powódki. Przenosząc powołane powyżej regulacje na okoliczności niniejszej sprawy, zwłaszcza zaś to, że ustalenie zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za krzywdę doznaną przez powódkę na skutek wypadku z 19 lipca 2012 r. w istocie wymagało wykluczenia, by do zdarzenia drogowego doszło wyłącznie z winy powódki, nie sposób wywodzić, że przed faktyczną możliwością ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na zakładzie tym spoczywał obowiązek świadczenia zadośćuczynienia, a w konsekwencji też mógł on popaść w opóźnienie z powodu jego niespełnienia w terminie.

W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń słusznie wskazywał na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności, a dokładniej do potwierdzenia istnienia tej odpowiedzialności. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia, ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Jednakże w sytuacjach wyjątkowych zakład ubezpieczeń ma uprawnienie do wstrzymania wypłaty odszkodowania, właśnie wtedy, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody.

Całkowicie odmiennie sytuacja przedstawiała się natomiast od 5 grudnia 2014 r., kiedy po zakończeniu postępowania karnego i ostatecznym sprecyzowaniu żądań przez powódkę przedstawiono zakładowi ubezpieczeń pełną dokumentację medyczną pozwalającą także na ustalenie rozmiarów krzywdy doznanej przez powódkę. Sąd Najwyższy podkreśla, że ustalenia te winny być czynione przez zakład ubezpieczeń we własnym zakresie (bez oczekiwania na rozstrzygnięcie sądowe), ponieważ zgodnie z przepisami prawa ubezpieczeniowego podmiot ten został nie tylko do tego zobowiązany, ale nadto wyposażony we właściwe instrumenty. Skoro zaś w dniu 5 grudnia 2014 r. zakład ubezpieczeń dysponował kompletnymi danymi tak co do zgłoszonego roszczenia, jak i okoliczności

faktycznych je uzasadniających, winien spełnić swoje świadczenie w terminie dalszych 30 dni. Skoro zaś tego nie uczynił, od 5 stycznia 2015 r. pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu należnego na rzecz powódki zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 481 K.c. obowiązek zapłaty odsetek wiąże się z samym faktem opóźnienia i dla jego powstania nie jest wymagane wystąpienie jakichkolwiek innych przesłanek.

Stosownie do art. 398¹⁶ K.p.c. należało zatem uchylić częściowo zaskarżony wyrok w zakresie oddalającym apelację powódki i orzec co do istoty sprawy poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej tytułem skapitalizowanej renty oraz co do zasądzenia od kwoty zadośćuczynienia stosownych odsetek także za okres od 5 stycznia 2015 r. do 1 czerwca 2017 r. Dalej idąca skarga kasacyjna jest bezzasadna i podlega oddaleniu na mocy art. 398¹⁴ K.p.c.

12. Skarga kasacyjna powódki została uwzględniona w około 2/3, stąd też stosownie do art. 100 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c. w zw. z art. 398²¹ K.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych należało na rzecz powódki zasądzić kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Nieuiszczone koszty sądowe obejmują kwotę 3 906 zł. O kwocie tej orzeczono stosownie do wyniku postępowania kasacyjnego na podstawie art. 113 ust. 1 i 2a u.k.s.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

jw